

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową miastem 3 zł. 25 gr. Coasa pojedynczego numeru 10 groszy. Kwartalnik 10 zł. Półrocznik 19 zł. Rocznie 36 zł. Wskazywanie adresu w przesyłce obowiązkowe. Kto nie wskazuje adresu, przesyłki nie wysyłamy.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2345. Skrz. p. 45.
Redaktor lub jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za treść ogłoszeń i za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamistów nadających redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadpisane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najniższa ogł. drobna 2 zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skórsne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Tygodniowy przegląd polityczny

W przeglądzie wydarzeń ubiegłego tygodnia zwrócić musimy uwagę na szereg faktów o charakterze raczej drugoplanowym, który jednak mogą mieć pewne znaczenie w przyszłości.

Z Palestyny nadeszły w ubiegłym tygodniu wieści o groźnych rozruchach antyżydowskich. Około 50 zabitych, przeszło 200 ciężko rannych, mnóstwo aresztowanych, w całym kraju stan wyjątkowy, oto bilans tego krwawego tygodnia. Zaczęło się od tego, że Egzekutywa Arabska, zaniepokojona działalnością osiedleńczą sionistów, szczególnie żywo rozwijaną w ciągu ostatnich 6 miesięcy, ogłosiła na 27 października wielką manifestację protestacyjną w Jerozolimie przeciwko wzmocnieniu napływowi żydów.

Policja angielska do manifestacji tej nie dopuściła, przyczem wielu manifestantów pobito dotkliwie pałkami gumowymi. Wrzenie wśród ludności arabskiej przeszło rychło w otwarty bunt. W Jaffie, w Jerozolimie, w Nabalusie, w Haifie doszło do krwawych demonstracji. Szturmowano budynki rządowe, stacje kolejowe, zdobyto więzienie, uwolniono więźniów. Odpowiedzią na to były: tym razem nie pałki gumowe policjantów, ale salwy karabinowe wojska, bomby z samolotów i po proklamacji przez arabów strajku generalnego, — stan wyjątkowy w całym kraju.

Nie dość na tem. Ruch panarabski rozległ się szeroko echem wśród wszystkich szczepli arabskich.

W stolicy Iraku w Bagdadzie odbywają się demonstracje arabów przeciwko gniebieniu ich braci w Palestynie. W Transjordanii na granicy Palestyny gromadzą się uzbrojeni arabowie, gotowi każdej chwili wtargnąć do Palestyny, którą uważają za ziemię arabską. To samo w Syrii.

I oto Anglia, która w tych dniach zebrała zgoda niezczekiwane owoce polityki, rozpoczyna w październiku 1917 roku przez lorda Balfoura, który wygłosił znać deklarację o utworzeniu w Palestynie narodowej siedziby żydowskiej, znalazła się w poważnym kłopotcie.

Tworząc Palestynę dla żydów, Anglia chciała przede wszystkim uzyskać na najwęższym odcinku wielkiego Imperjum, w pobliżu Kanalu Sueskiego, będącego poprzez Morze Czerwone najkrótszą drogą do Indji, pewnego sojusznika.

I oto nagle plan ten netyklo okazał się pomyślny, ale w dodatku fala niezdecydnienia, która ogarnęła arabów, skierowana wyraźnie przeciwko Anglii, może odbić się na nastawieniu do Anglii ludności arabskiej i licznych szczepli muzułmańskich, rozsianskich wzdłuż angielskiej drogi do Indji i w Indjach samych.

Jak wszystkie narody państwowe przechodzi również Anglia okres znudzenia. Ujawnia się to najwyraźniej w niezdecydowaniu stanowiskowej jej wobec trudności europejskich, których główną przyczyną są Niemcy. Niechęć do jakiegokolwiek zdecydowanej akcji jest z natury rzeczy więksi w ugrupowaniach lewicowych, dla których słowo pokój, za wszelką cenę, ma magiczny urok.

Coraz, że nastroje te zaczynają ogarniać szersze masy narodu, jak tego dowodzą ostatnie wybory uzupełniające do parlamentu oraz wybory do rad gminnych w których partja pracy odniosła znaczny sukces.

Jednym z hasel agitacyjnych laburzystów było „przez z wojna, przez ze zbrojeniami, — niech żyje pokój”.

Rządowe koła w Anglii śledzą bacznie dokonujący się zwrot w opinii angielskiej. Czy zdolają mu się przeciwstawić,

drogą celowej propagandy narodowej, o konieczności której pisze prasa angielska w ostatnim czasie coraz częściej?

Do kłopotów, jakie przeżywa w ostatnim czasie imperjum angielskie dochodzi jeszcze jeden z wyspą Małta.

W ostatnich dniach wybuchł tam konflikt pomiędzy władzą angielską, a stronnictwem nacjonalistycznym, które dąży ku Włochom. Na czele tego stronnictwa

stoi dotychczasowy premier rządu autonomicznego wyspy Hugo Mijsud. Premier dąży do utrwalenia na wyspie wpływów włoskich. Chce on wprowadzić język włoski jako obowiązkowy w szkołach i na każdym kroku podkreśla kulturalną i duchową łączność maltańczyków z Włochami. Konflikt pomiędzy skłaniającymi się ku Włochom mieszkańcami wyspy, a władzami angielskimi trwa od szeregu lat i doprowadził w roku 1930 do poważnego zaostżenia stosunków pomiędzy Anglią i Watykanem z powodu żywej akcji duchowieństwa katolickiego w kierunku italizacji wyspy.

Czy tym razem wobec żywołości

ruchu uda się Anglii opanować sytuację niewiadomo?

Tymczasem na Bałkanach mamy szereg posunięć nowych, świadczących o szczerzej woli zainteresowanych państw dojścia do ustabilizowania stosunków, wytworzonych po wojnie. Najważniejszym z nich jest poniedziałkowe spotkanie się króla rumuńskiego Karola z królem bułgarskim Borysem. W grudniu na nastąpić spotkanie króla jugosłowiańskiego z obu monarchami bałkańskimi.

Mali dają lekcję wielkim, — możnaby zatytułować tę wiadomość.

Gdy wielkie mocarstwa w Genewie rozeszły się z niczem, gdy nawet w kwestiach gospodarczych w Londynie nie można było dojść do porozumienia, dzięki oporowi wielkich mocarstw, widzimy niemal dzień po dniu, jak pokój na Bałkanach się wzmacnia i wzrasta wśród małych państw bałkańskich zrozumienie konieczności konsolidacji.

Pokój się wzmacnia na Bałkanach, a to wobec wzrastającego niepokoju w sercu Europy, może być tylko pocieszające.

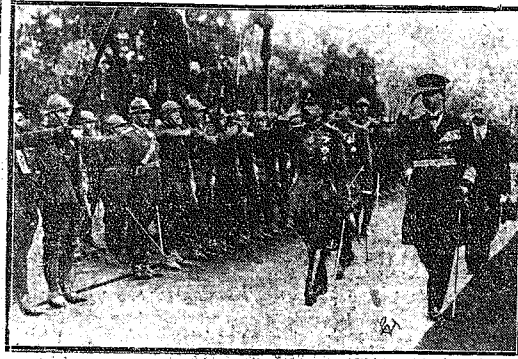
W sprawie wyborów do rad gromadzkich.

Wniosek klubów Narodowego i Ludowego.

Warszawa. — Posłowie Klubów Narodowego i Ludowego — jak to już wspomnieliśmy — zgłosili wniosek, wzywający ministra spraw wewnętrznych, aby niezwłocznie wydał zarządzenie, odwołujące wybory do rad gromadzkich, wyznaczone na dzień 4 listopada i dni najbliższe oraz polecił wyznaczenie nowych terminów, począwszy od 1 grudnia b. r.

Wnioskodawcy wskazują, że regulamin wyborczy do rad gromadzkich na obszarze województw centralnych i wschodnich, wydany dn. 28 października, doszedł za pośrednictwem Dziennika Ustaw do wiadomości publicznej o dwa dni później. Regulamin ten zawiera szczegółowe przepisy wyborcze, niezawarte w ustawie o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Zarówno sam system wyborów, przyjęty w wymienionej ustawie, jak i przepisy regulaminu są nader skomplikowane, wymagają przeto dużego czasu, aby ludność wiejska mogła się z nimi zaznajomić.

Tymczasem niektórzy starostowie zarządziłi wybory już na dzień 4 listopada, nie dotrzymując nawet niesłyszanie krótkiego 6-dniowego, terminu, przewi-



Spotkanie królów.
W tych dniach odbyło się spotkanie króla Karola II rumuńskiego z królem Borysem III bułgarskim. Na zdjęciu dwaj królowie w porcie rumuńskim Giurgiu przed frontem kompanii honorowej.

Sejm i Senat odroczone na 30 dni

Warszawa. — W poniedziałek szef biura prawnego prezesa Rady ministrów przybył do gmachu Sejmu i wręczył marszałkowi Sejmowi, p. Światłowskiemu, zarządzenie Pana Prezydenta R. P., odraczające w dniu dzisiejszym sesję zwyczajną

Sejmu na dni 30. W chwilę później szef biura prawnego złożył podobny dekret na ręce marszałka Senatu, p. Raczkiewicza. Prace izb parlamentarnych wznowione zostaną w dniu 6 grudnia.

Uroczyste powitanie polskiej delegacji wojskowej w Moskwie.

Moskwa. — Przyjazd pierwszej od czasu istnienia ZSSR, oficjalnej delegacji wojsk polskich odbył się w wysoce uroczystej, przyjaznej atmosferze.

Na długo przed przybyciem pociągu wiozącego płk. Rayskiego i towarzyszących mu lotników, stanęły na peronie 2 bataliony honorowe moskiewskiej szkoły lotniczej oraz pluton awiatyki cywilnej z orkiestrą i sztandarami.

Na dworcu udekarowamy flagami polskimi i sowieckimi, powitali gości: szef awiacji wojsk. gen. Alknsis, szef sztabu lotnictwa Chripin, prez. Ossowjachimu, członek rady rewolucyjnej gen. Eidemann, zastępca szefa awiacji cywilnej Silin, dyrektor departamentu polskiego komisaria tu ludowego spr. zagr. Bieriozow oraz liczni wyżsi wojskowi dowództwa sił zbrojnych lotniczych i przedstawiciele wydziału zagranicznego rady rewolucyjno-wojskowej z gen. Smaginem na czele.

Ze strony polskiej spotkali lotników: członkowie poselstwa w orszpore z min. Łukasiewiczem na czele, pełniący obowiązki attaché wojskowego kpt. Harland, bawiący w Moskwie delegacja lotnicza z płk. Filipowiczem na czele, oraz kolonia polska.

W momencie, gdy pociąg zjechał na stację atticestra wojskowa odegrała polski hymn narodowy.

Powitanie lotników polskich. I którym od Mińska towarzyszył szef sztabu białoruskiego okręgu wojskowego z reprezentantami awiacji sowieckiej, miało wyjątkowo serdeczny charakter. Następnie płk. Rayski odebrał raport od dowódcy warty honorowej, poczem przeszedł przed frontem zebranych oddziałów oraz odebrał na peronie defiladę.

Płk. Rayski zamieszkał w poselstwie,

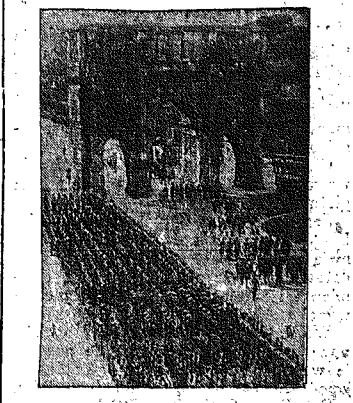
pozostali członkowie delegacji w hotelu „Metropol”, na którym wywieszono z tej okazji chorągiew o polskich barwach narodowych.

Moskwa. — O godz. 15 płk. Rayski, poseł Rzeczypospolitej Łukasiewicz i pełniący obowiązki attaché wojskowego kpt. Harland złożyli wizytę szefowi sowieckiej awiacji wojskowej i członkowi rewolucyjnej rady wojennej Alknsisowi. Następnie płk. Rayski w towarzystwie kpt. Harlanda złożył wizytę prezesowi Ossowjachimu i członkowi rewolucyjnej rady wojennej Eidemanowi. Wieczorem gen. Alknsis wydał bankiet na cześć lotników polskich.

2000 samolotów bojowych nad Moskwą.

Paryż. — Korespondent „Le Temps” donosi z Moskwy, że w związku z dzisiejszymi uroczystościami ku uczczeniu 16-iej rocznicy rewolucji bolszewickiej 2.000 bojowych samolotów sowieckich przeleci nad moskiewskim Czerwonym Placem. Będą to przeważnie 4-motowowe samoloty do bombardowania, wybudowane w słynnej fabryce „22” koło Moskwy. Promień działania tych samolotów przekracza 2.000 km.

Demonstracja ta ma niewątpliwie na celu onieśmienie Japonji. Pewny siebie ton prasy sowieckiej w stosunku do tej wschodnich sąsiadów wynika niewątpliwie ze świadomości oburzającej przewagi sowieckiej floty powietrznej, która w wypadku konfliktu może poważnie zagrożić Japonję, objętej w całości promieniem działania bojowych samolotów sowieckich.



Obchód marszu na Rzym. Włosech 12-ty rocznicę marszu na Rzym. Najokaziej wyjątkowo uroczystości w samej stolicy, szły w ramach obchodu odbyły się poświęcenie nowej Drogi Zwycięstwa, objęcie się od Łukji Konstantyna do Term Karakali. Dzień przedstawia wielkie b. żołnierzy kolo Łukji Konstantyna.

dzianego regulaminem. Jak np. w powła-
żach 10dzim i leczycym. Gdzienidziel
wyznaczono o pare tylko dni dalsze ter-
miny.

Jest rzeczą niemożliwą, aby w tak
krótkim czasie mogły być należycie wy-
konane wszystkie przepisy ustawy i re-
gulaminu. Zupełnie wykluczone jest rów-
nież pouczenie ludności o „ścieśnionym”
sposobie głosowania, przyjętym przez
ustawę i sprzeczowanym w przepisach
regulaminu.

TELEGRAMY

P. RAUSCHNING WYPowiedział SIE PRZECIW INTERWENCJI LIGI NARODÓW.

Gdańsk. — Prezydent senatu gdańskie-
go dr. Rauschnig przyjął w poniedziałek
przed południem przedstawicieli prasy
gdańskiej i zagranicznej, celem złożenia
im oświadczenia o skardze dzienników
socialistycznych i centrowych do Ligi Na-
rodów o naruszenie konstytucji gdańskiej
przez senat i powstałem w związku z tem
położeniem wewnętrznym i zagranicznym
Gdańska.

P. Rauschnig oświadczył najpierw, że
nie ścierpi żadnej krytyki dziennikars-
kiej, szkodliwej dla Gdańska, która burzy
fundament rządu. P. Rauschnig podkre-
ślił następnie zasługi rządu narodowo-so-
cialistycznego w dziedzinie odprężenia
zagraniczno-politycznego. „Jest wprost
nieodpuszczalne — oświadczył w sprawie
skargi aresztowanych dziennikarzy — by
instytucja międzynarodowa, jak Liga Na-
rodów, której zadaniem jest ochrona poli-
tyki zagranicznej Gdańska i godzenie trud-
nych zagadnień między Gdańskiem i Pol-
ską, wywołała sobie z tego urzędu straż-
niczego możliwość interwencji w wewnętrz-
no - politycznym rozwoju Gdańska.
Gdańsk będzie bronił do ostatka niezale-
żności swego rozwoju wewnętrzno-politycz-
nego.

Szał agitacyj w Niemczech i zapowiedź reorganizacji „brunatnej armii”.

Berlin. — Ostatnia niedziela przed wy-
borami stała pod znakiem bardzo wzmo-
żonej akcji propagandowej, prowadzonej
w całej Rzeszy przez partję narodowo-so-
cialistyczną pod hasłem walki o równo-
prawienie Niemiec.

Kancelerz Hitler, przemawiając na wie-
cu w Elblągu oświadczył, że Niemcy zwa-
żają traktat wersalski, ponieważ jest on
wrogi prawdziwemu pokojowi, porozumie-
niu i pojedynaniu.

Dla przeprowadzenia reorganizacji we-
wewnętrznej Niemcy potrzebują pokoju. Ja-
ko uczeni Niemiec, a nie zdrajca kraju,
kancelerz odrzuca wojnę. Nie wyzycam
się przez to prawa do życia narodu lub
jego honoru.

Innym państwom kancelerz odmawia
prawa mieszania się do stosunków we-
wewnętrznych Niemiec.

Checmy tylko — zakończył Hitler —
aby nas pozostawiono w spokoju i dano
nam pokój. Chcemy pogodzić się z naszymi
dawnymi przeciwnikami.

Na tem samym zebraniu szef sztabu
szturmówek kpt. Röhm zapowiedział re-
organizację oddziałów szturmowych, któ-
rych zadaniem będzie przeszkolenie całej
młodzieży męskiej w duchu narodowego
socializmu.

Manewry sowieckie nad morzem Japońskim.

Moskwa. — Według korespondenta
tokijskiego Tassa prasa japońska zamie-
ściła wiadomość, że z okazji 16-iej rocz-
nicy rewolucji, przypadającej w dniu 7
listopada, odbędą się wielkie sowieckie
manewry lotnicze nad morzem Japoń-
skim.

Ciężkie sowieckie samoloty bombardu-
we mają wylecieć na Białe morze z kom-
pletnym ładunkiem naboju.

Jednocześnie w Czacie, Chabarowsku
Blagowieszczeńsku i innych punktach
mają być skoncentrowane na zgóry przy-
gotowanych pozycjach obronnych, che-
miczne i zmotoryzowane oddziały czer-
wonej armji.

Według opinji, panującej w Moskwie,
powyższe doniesienie japońskie pozosta-
je w związku z przelotem aeroplanów
japońskich nad okolicami Władywostoku.

GOERING ODLECIAŁ DO RZYMU.

Berlin. — Premier Prus Goering odle-
ciał samolotem do Rzymu. Towarzy-
szą mu: ks. Heski, sekretarz stanu Koer-
ner oraz kilku wyższych urzędników. Ofi-
cjalnie podróz Goeringa komentowana
jest chęcią zwiedzenia pruskiego instytu-
tu naukowego w Rzymie.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Ligi Nar. w sprawie Gdańska?

Genewa. — Pismo komisarza Ligi Na-
rodów w Gdańsku do sekretarza general-
nego Ligi w sprawie skargi obu zawiesz-
onych przez senat dzienników gdańskich,
socialistycznego „Danziger Volksstimme”
i centrowego „Danziger Landeszeitung”
oraz opinja senatu gdańskiego w tej spr-
wie nadeszła w poniedziałek w południe
do sekretariatu Ligi. Sekretariat zamie-
rza ogłosić treść tego pisma jeszcze dz-
isiaj.

Ponieważ komisarz gdański Ligi Nar-
odów przedłożył sprawę Radzie Ligi, roz-
strzygnięcie jej przez Radę Ligi jest nie-
odwołane.

Dłatego przypuszczają, że po poro-
-

Z procesu o podpalenie Reichstagu.

Heines przyznaje się przed sądem
do morderstwa.

Berlin. — Na rozprawę wczorajszą w
sprawie podpalenia Reichstagu wezwano
prezydenta policji we Wrocławiu, przy-
wódcę śląskiej grupy hitlerowców oś-
ławionego mordercę kapturowego, Heine-
sa, którego księga brunatna wymienia ja-
ko jednego ze sprawców podpalenia
Reichstagu.

Św. Heines: Księga brunatna, która
stała tylko częściowo, jest dla mnie ni-
czem więcej jak dalszym ciągiem prowa-
dzonej przeciwko mnie od lat kampanji,
w której oskarża się mnie o skrytobój-
stwo.

W dalszym ciągu swych zeznań Heines,
który mówi o sobie, że jest ofiarą psycho-
zy, zaprzecza jednak sam sobie, przyzna-
jąc się do udziału w morderch kapturo-
wych.

Przyznaje dziś — mówi świadek — że
jednego ze zdrajców, który chciał ujawni-
ć stan naszych zbrodni nieprzyjacielo-
wi, posłałem tam dokąd pojsć winni wzy-
scy zdrajcy!”

To pośrednie przyznanie się Heinesa
do morderstwa kapturowego, wywołuje na sali
dużę wrażliwość.

Następnie stwierdza Heines, że w so-
botę 25 lutego przybył do Gliwic, skąd
wyjechał dopiero we wtorek, lub w środę
następnego tygodnia. O pożarze Reichsta-
gu dowiedział się w Gliwicach dnia 27 lu-
tego w nocy.

Świadek Heines przechodzi następnie
do charakterystyki oskarżonego Torglera,
o którym mówi, że jakkolwiek posiada
niewątpliwie większą ogłędę, tem ni-
mniej jest to cynik i podstępny. Zdaniem
świadka Torgler miał jednak działać z uk-
rycia. Przewodniczący zwraca w formie
pośredniej świadkowi uwagę na koniecz-
ność trzymania się ściśle tematu. Oskar-
żony Torgler prostuje wywody Heinesa co
do jego osoby, świadek jednak pozostaje
przy swych twierdzeniach.

W oczekiwaniu... zniesienia prohibicji.

London. — W przyszły wtorek skoń-
czy się zapewne prohibicja w Stanach
Zjednoczonych. W dniu tym 6 stanów bę-
dzie głosowało za lub przeciw utrzy-
maniu prohibicji. Dotychczas głosowały 33
stany, głosując przeciwko utrzymaniu
prohibicji.

Dla zmiany konstytucji w tym wzglę-
dzie potrzebna jest większość dwóch trze-
cich, t. j. 36 głosów. Nie ulega wątpliwo-
ści, że z 6-iu mających głosować stanów
przynajmniej 3 wypowiedzą się przeciw-
ko utrzymaniu prohibicji, a tem samem
Stany Zjednoczone uzyskają wolność u-
żywania alkoholu.

Formalnie zmiana konstytucji stanie
się prawomocną dopiero 5 grudnia r. b.,
we wtorek jednak ustaje faktycznie moc
obowiązująca dotychczasowej ustawy i
ludność przygotowuje się do uczczenia
dnia tego — jak głoszą — gigantycznym
pijantwem.

WRAŻENIA PRZELOTU SAMO- LÓW JAPONSKICH W MOSKWIE.

Moskwa. — Nowy incydent graniczny
z powodu przelotu 9 samolotów japoń-
skich, a to 8 samolotów obserwacyjnych
i jednego bombowego nad rzeką Amur,
wywołał w moskiewskich kołach polity-
cznych wielkie poruszenie i uważany jest
jako poważne zaostrzenie sytuacji mię-
dzy Rosją a Japonją.

Szczególnie charakterystycznym jest
fakt, że powyższa demonstracja japońska
wydarzyła się w przeddzień uroczystego

mieniu się z prezydentem Rady delega-
tem Panamy i rządem angielskim, jako re-
ferentem spraw gdańskich w Radzie, spo-
woduje sekretarz generalny Ligi rychło
zapadnięcie decyzji, czy skarga ta będzie
przedmiotem obrad nadzwyczajnej sesji
Rady. Daje się nawet zauważyć tendencje
do tego, że jeszcze w bieżącym tygodniu
odbędzie się posiedzenie Rady Ligi celem
zbadania tej sprawy.

Obecność przedstawicieli wielkich mo-
carstw z okazji rozpoczynającej się we
czwartek sesji prezydium konferencji roz-
brojowej w Genewie ułatwia praktycz-
nie możliwość natychmiastowego zebra-
nia się Rady Ligi.

JAPONJA DEMENTUJE. Tokjo. — Ministerstwo wojny zaprze- cza wiadomościom, pochodzącym z Mo- skwy, jakoby samoloty japońskie przele- ciały nad terytorjum sowieckim.

ARESZTOWANE REDAKTORÓW GDANSKICH.

Gdańsk. — Zgodnie z zapowiedzią pre-
zydenta senatu Rauschninga, aresztowa-
ny został zastępca redaktora „Danziger
Landesztg” dr. Teipel, dyrektor tegoż wy-
dawstwa Kilian oraz dyrektor „Danzi-
ger Volksstimme” Fooken.

Zarządzenie swe senat gdański uzasad-
nia tem, że w związku z zawieszeniem
przez prezydenta policji organu centrowe-
go „D. Landesztg” i socialistycznego
„Danziger Volksstimme”, przedstawiciele
i wydawcy tych pism wnieśli na ręce Wy-
sokiego Komisarza Ligi Narodów petycję,
w której zwracają uwagę na niekonstytu-
cyjność powyższego zarządzenia.

MASOWA KORUPCJA NA LITWIE. Kowno. — „Dzień Kowieński” zwraca uwagę na korupcję wśród społeczeństwa litewskiego. W ostatnich czasach dały się zauważyć masowe objawy korupcji i u- jawnione są coraz częściej nadużycia w instytucjach państwowych. Wykryto wiel- kie nadużycia w kasie kowieńskiej stać kolonowej. W ciągu 5 — 6 lat kasownicy dopuszczali się ustawicznych nadużyć, fałszując sprytne rachunki. Straty, jakie ponosił litewski skarb państwa mają być bardzo znaczne.

WALKI ULICZNE W BELFASCIE. Belfast. — W Belfascie przyszło do poważnych walk ulicznych między człon- kami irlandzkiej armji republikańskiej i policją.

Policja chciała rozwiązać zgromadze-
nie protestowców republikańców z centrum
miasta. Tłum zajął wobec policji wyzwa-
jące stanowisko i obrzucił ją kamie-
niami, wznosząc okrzyki: „Niech żyje de
Valera! Niech żyje republika irlandzka!”
Kiedy policja ruszyła z pałkami gumo-
wymi w rękę naprzód, przyszło do zacię-
tej walki wręcz, w której po obu stro-
nach były straty.

Władze musiały wysłać samochody pa-
cerne na ulice celem przywrócenia spo-
koju. Spokój przywrócono dopiero po
trzech godzinach.

POTEŻNA DEMONSTRACJA ANTY- NIEMIECKA W LONDYNIE.

London. — Wczoraj po południu wró-
cił do Londynu korespondent „Daily
Telegraph” Noel Panter, który był uwiezo-
niony przez władze niemieckie w Monach-
um.

Panter oczekiwał na dworcu Wiktorja
olbrzymi tłum. Gdy dziennikarz angielski
wysiadł z wagonu, wznosono okrzyki:
„Precz z Hitlerem”, oraz „Precz z Goer-
ingiem”, którego po nielotnym ataku
wściekłości w sądzie opinja angielska po-
tępia w najwyższym stopniu.

FALA STRAJKÓW W AMERYCE. Nowy Jork. — Z Eilkesbury donoszą, że przeszło 70.000 górników w kopal- niach antrycytowych postanowiło zastraj- kować.

Amerkański urząd pracy wystąpił na
miejsce strajku przedstawicieli, celem
podjęcia rokowań z górnikami.

Waszyngton. — Organizacja farmerów
wystosowała do prezydenta Roosevelta
memoriał, domagając się natychmiasto-
wego ustalenia cennika rządowego na
produkty rolnicze.

Ponieważ prez. Roosevelt nie dał do-
tychczas odpowiedzi na ten memoriał,
farmerzy w kilku stanach przystąpili po-
nownie do strajku generalnego, który roz-
tacza coraz szersze kręgi.

Sytuacja w stanach rolniczych staje

się z dnia na dzień bardziej krytyczna
i codziennie nadchodzą wiadomości o ak-
tach sabotażu oraz rozruchach.

TAJEMNICZE MORDERSTWO. Londyn. — Z Jeruzolimy donoszą, że u stóp Góry Oliwnej, w pobliżu ogrodu Getsemani, pewien zakonnik znalazł wczoraj zwłoki 25-letniej tancerki, Jo- nny Winter z Nowego Jorku i Hinda na- zwiskiem K'rmani z Hajderabadu. Jak wynika z dochodzenia, prowadzonego przez władze policyjne, prawdziwe na- zisko tancerki amerykańskiej, która jest z pochodzenia Niemką, brzmi Kar- la Niedergessas. Zdaje się nie ulegać wą- pliwości, że młodzi ludzie byli zamordo- wani. Strzały padły z niewielkiej od- ległości. Hind i tancerka przybyli przed kil- ku dniami z Aten i zamieszkali w jed- nym z tańszych hotelów. Podłoże tej ta- jemniczej zbrodni nie jest dotychczas wyjaśnione.

Fala prowokacyj hitlerowskich w Austrii.

Wiedeń. — Niedziela w Austrii stała
pod znakiem wzmożonej agitacji zarówno
hitlerowskiej, jak i socialistycznej. W go-
dzinach wieczornych zgłaszo w Celowat
światło elektryczne w chwili, gdy kan-
clerz Dollfuss wygłaszał przemówienie na
publicznem zgromadzeniu. Nieustraszone
kanclerz zakończył swe przemówienie w
ciemnościach. Podczas dochodzeń stwier-
dzono, że niewykryci sprawcy przepalili
główne kable w elektrowni. Nie ulega
wątpliwości, że idzie tu o akt sabotażo-
wy ze strony hitlerowców.

W związku z zamachem na sieć elektry-
czną podczas pobytu kanclerza Dollfussa
w Celowatu aresztowano dziesięć osób.

W pobliżu zamku Liechtenstein w Le-
sie Wiedeńskim odbywały się w niedzielę
ćwiczenia połowe wojska i Heimwehry.
Nagle na wszystkich wieżach zamku po-
jawily się olbrzymie sztandary ze swasty-
ką, zaś w pobliskich krzakach eksplo-
dowało kilka petard. I w tym wypadku cho-
dzi o akty prowokacyjne ze strony hitle-
rowców.

Na peryferjach Wiednia rozrzucone zo-
stały w godzinach popołudniowych wiel-
kie masy ulotek, w których partja sociali-
styczna Austrii wyzywa wszystkich robot-
ników oraz funkcjonariuszów państwo-
wych do strajku generalnego na znak pro-
testu przeciwko „dyktatorskiemu rządo-
wi Dollfussa”.

Policja aresztowała w ciągu niedzieli
oraz w nocy na poniedziałek przeszło 200
osób, podejrzanych o działalność prowa-
katorską i sabotażową.

KATASTROFA 2-CH SAMOLOTÓW PRASOWYCH.

Nowy Jork. — Nad Redbank w stanie
New Jersey spadł samolot koncernu pra-
sowego na ziemię i runął na dom. Rów-
nocześnie eksplodował zbiornik z benzyn-
ą i dom stanął w płomieniach. Pięciu
mieszkańców, jeden mężczyzna, kobieta
i troje dzieci oraz pilot i fotograf — po-
nieśli śmierć w płomieniach.

Drugi samolot prasowy, który krążył
nad miejscem katastrofy, najechnał na
drzewo i również spadł na ziemię. Obaj
lotnicy i trzeci reporter odnieśli ciężkie
rany.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI PRZYBYŁ DO WILNA.

Wilno. — W poniedziałek o godz. 18
m. 40 pościgiem osobowym przybył do
Wilna Marsz. Piłsudski w towarzysztwie
pułk. dr. Woczyńskiego. P. Marszałek
który przybył tu na gry wojenne, zatrzy-
mał się w pałacu reprezentacyjnym.

GENERAL SIKORSKI WYJEŻDZA DO PARYŻA.

Warszawa. — Przebywający w War-
szawie gen. Sikorski otrzymał od gen.
Weyganda zaproszenie do przyjazdu do
Paryża. Gen. Sikorski wyjeżdża w dniu
9 b. m. do stolicy Francji, gdzie będzie
pracował nad wykończeniem nowej ksią-
żki na temat przyczyn wojny.

ODZNACZENIA KRZYŻEM NIEPODLEGŁOŚCI.

Warszawa. — „Monitor Polski” z dn.
6-go b. m. przynosi listę odznaczonych
Krzyżem Niepodległości z mieczami,
Krzyżem Niepodległości i Medalem Nie-
podległości.

Krzyżem Niepodległości odznaczonych
zostało 625 osób, Medalem Niepodleg-
łości odznaczono 435 osób.

PROJEKT DEKRETU O IZBACH RZEMIESLNICZYCH.

Warszawa. — Uchwalony przez Radę
ministrów projekt dekretu o izbach rz-

miestni
główni
mi i w
niczy
sów z
dą izb
rzysta
oraz o
wych
Os
W

Kat
du pr
w Kat
rach
wielkie
twa, w
zjedno
dostarc
dzące
szukac
uszczo
datkow
ustala
dzone
gowego
W z



Pomnik
Pana P
rasków
tablicz
czyposp

ta złod
Wars
kradzie
zeum C
Okoł
że dzie
również
rów hr.
Ustal
zdołał
nice, że
przecho
W zw
kie gwa
którzy
dróżny
twa poz
długim
się w p

Wars
niu war
sędziów
wana b
która o
Odeży
kich po
nie, uz
przekaz
przepro
ZMNI
PRZY P
Wars
Bulwiek
nie, zm
izadch
siensaw
60 proc.

mieslnicznych, uchyla postanowienia szczegolowe, zastepujac je normami ramowymi i wprowadzajac zwiazek izb rzemieślnicznych jako stala reprezentacje interesow zawodowych. Fundusze czerpac beda izby z opłat za udzielanie porad i korzystanie z urzadzow izb rzemieślnicznych, oraz dodatkow do swiadcow przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Oszustwo podatkowe

„Wspolnoty Interesow” stwierdzily dochodzenia prokuratorskie.

Katowice. — Wedlug informacji urzadu prokuratorskiego sadu okregowego w Katowicach, rewizje dokonane w biurach „Wspolnoty Interesow” oraz Katowickiej Spolki dla hutnictwa i gornictwa, wreszcie stala reprezentacja zjednoczonych hut Krolewskiej i Laury, dostarczaly znacznego materialu, dowodzajacego, ze wspomniane firmy droga oszukajacych manipulacji ksiagkowych uszczupily nalezne skarbomwi wpływy podatkowe. Wysokosc wyrzadzonej szkody ustalala dalsze dochodzenia, ktore prowadzone byly przez prokuratora sadu okregowego w Katowicach.

W zwiazku z rewizjami, przeprowa-

dzonem w biurach dyrekcji oraz w biurach przedsiebiorstw „Wspolnoty Interesow” rozeszly sie pogloski, ze dotychczasowi generalni dyrektorz: Scherff Rhode i Tomala, wiecej na woje stanowiska nie powroca.

W poniedzialek odbywaly sie koscowe rewizje w biurach dyrektora Sabassa, dyrektora w katowickiej S. A. w Katowicach oraz w biurach dyrekcji huty Bismarcka w Wielkich Hajdukach, Skonfiskowany obrzyni material przewieziony bedzie z policji do sadu, gdzie badac go beda rzeczoznawcy.

PRZED LIKWIDACJA PANSTW. URZEDOW POSREDNICTWA PRACY.

Warszawa. — W dniu 29 pazdziernika r. b. weszlo w zycie rozporzadzenie Prezydenta Rzplitej o zniesieniu panstwowych urzadow posrednictwa pracy i opieki nad wychodkami. Czynnosc tych urzadow obejmuje Fundusz Bezrobocia, przyczem konieczna reorganizacja ma byc przeprowadzona w terminie do 1-go kwietnia 1934 roku.

W zwiazku z tem ministerstwo opieki społecznej przygotowuje obecnie odpowiednie rozporzadzenia wykonawcze.



Podczas zlej pogody..

ASPIRINA.
Przedzj pozbedziesz sie przeziebienia, kataru i grypy, jesli w porę zaryjesz ASPIRINY. Aspirine powiniens miec zawsze w domu.



ASPIRINA

istnieje tylko jedna!

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Po tem poznaja ludzie...

„Po tem poznaja ludzie zesie uczniami moimi, jesli milosc miec bedziecie jedena ku drugiemu”.

Stowa te powiedzial Jezus w przededniu swej meki. Bylo to jedno z ostatnich Jego zlecan.

Czyz milosc tylko wówczas byla potrzebna? Czy swiat obecny nie wymaga sie od nas milosci?..

Patrzmy na nede. Zamknijmy oczy na to, jakimi sa ludzie biedni, a mijemy na uwadze braci naszych potrzebujacych.

Moze ten nasz brat — nedzarrz zlym jest dlatego, ze jest nedzarrzem? Moze do tychczas ludzie nie okazali mu serca? Moze on nedze grozie od dzieciństwa, gdy tymczasem innym starczy na wszystko i na ubranie i na zaspokojenie glodu, nawet na zabawe...

Czy nie zdarzalo sie tak, ze zloto bylo powodem kradziezy, a okna balowe, jarzace sie w zimnej i ciasnej ulicy powodem zbrodni?

Ktos, komu serca nie okazano, sercem kierowac sie nie bedzie!

Idzie zima sniezna i mrozna. Pomyslmy o tych, ktorzy nie tylko ogrzanej izby nie spodziewajaj sie miec, ale z trwoza patrzaj na garnek pusty w zmiej kuchence...

W dziewietnastostlecie smierci Jezusowej wiecej niz innemi laty niech bedzie wypelnione przez nas jedno z ostatnich zlecan Tego, ktory najwieksza milosc nam okazal.

„Po tem poznaja ludzie...”
Obecny tydzien jest Tygodniem Milosierdzia.

A tydzien milosierdzia — to tydzien czynnej milosci!

Ks. F. G.



Pomnik w Spale. W ub. niedziele w ramach obchodu „Swieta Huberta” odbylo sie w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i czlonkow rzadu odslonienie pomnika wznieonego przez lesnikow spalskich terenow lowieckich z glazow kamiennych. Na jednym z kamieni umiurawiono tablice z nastepujacym napisem: „Wskrzesicielowi tradycji sw. Huberta Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacemu Mościckiemu — lesnicy spalskich terenow lowieckich”. Na zdjeciu pomnik w chwile po odslonieniu.

Siec pascigu

ta zlodziejami z muzeum hr. Krasinskih zaciesnia sie.

Warszawa. — W sprawie sensoryjnej kradziezy drogocennych obrazow z muzeum Ordynacji hr. Krasinskih w Warszawie sledztwo posuwa sie naprzod. Okolicznosci sprawy wskazuja na to, ze dzielem tych samych zlodzieyow byla rowniez kradziez cennego obrazu ze zbiorow hr. Pustowskiego w Krakowie.

Ustalono niezbiecie, ze zlodziey nie zdołali dotychczas wywiezic lupy zagranice, ze wszystkie skradzione obrazy przechowywane sa jeszcze w kraju.

W zwiazku z tem obstawiono wszystkie granice wywiadowcami z Warszawy, ktorzy przeprowadzaja scisle rewizje po droznych. Dotychczasowe wyniki sledztwa pozwalaja przypuszczac, ze juz w niedlugim czasie sprawy kradziezy znajda sie w potrzasku.

TAJEMNICZA ODEZWA.

Warszawa. — Na ostatnim posiedzeniu warszawskiego oddzialu zrzeszenia sodziow i prokuratorow R. P. rozpatrywana byla sprawa tajemniczaj odezwy, ktora otrzymalo wielu sadownikow. Odezwa ta o tendencjach antysemitkich podawala liste sodziow z nazwiskami o brzmieniu zydomskim i podpisana byla przez „Kolo sodziow narodowcow warszawskiego okregu apelacyjnego”.

Odezwa wzywala do wstepowania do tego kola. Zrzeszenie ze względu na to, ze taka organizacja sodziow narodowcow nie istnieje, uznalo odezwe za anonim. Sprawe przekazano wladzom sledczym, celem przeprowadzenia dochodzenia.

ZMNIEJSZENIE ULG KOLEJOWYCH PRZY PRZEJAZDACH DO UZDROWISK

Warszawa. — Minister komunikacji Butkiewicz podpisal nowe rozporzadzenie, zmniejszajace ulgi kolejowe przy przejazdach do uzdrowisk. Dotad w okresie jesennym i zimowym przyslugiwaly ulgi 80 proc. przy przejazdach powrotnych z

uzdrowisk. Od 15 listopada ulga ta zmniejszona zostaje do 50 proc.

WYROK SMIERCI W INOWROCLAWIU

Inowroclaw. — Sad okregowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowroclawiu sadzil, jako sad dorażny, w poniedzialek bandyte 19-letniego Antoniego Janiaka, oskarzonego o napad rabunkowy na handlarza domokrajnego Andrzeja Kwiatkowskiego z Rędzina, ktorego cziezko postrzelili dwoma strzalami rewolwerowymi.

Sad po naradzie wydal wyrok, skazujacy Janiaka na karę smierci przez powieszenie.

Obrona oskarzonego odwolala sie do laski p. Prezydenta. O ile p. Prezydent nie skorzysta z prawa laski, wyrok wykonany zostanie we wtorek na dziedziu wiazienia w Inowroclawiu.

REWIZJA W SKLADACH FUTER.

Warszawa. — W nocy z niedzieli na poniedzialek przeprowadzono rewizje i areztowania w skladach futer przy ul. Miodowej i Swietojerskiej. Rewizje trwa ly do rana.

Zatrzymano obrzyni transporty futer.

O muzyce religijnej

Jezeli siegniemy wstec do najpierwszych wogole poczatkow samej muzyki, to rozwiniela sie ona najpóźniej ze wszystkich sztuk, a okres jej przygotowawczy byl najdluzszy, skutkiem braku pisma nutowego. Kto dal muzyce najpierwsze pismo nutowe, czy nie Kosciol rzymsko-katolicki? Wszak Guido d'Arezzo, mnich benedyktynski powiekszył klucze linij do 4-ch i ustanowil dwa klucze C i F. Kosciol dal pierwsze podwaliny teorii, a księz katolicki byli nauczycielami spiewu. Najpiekniejsze melodie liturgiczne tworzyli bezimiennie ojcowie Kosciola katolickiego, oparte na tonacjach koscielnych, ustanowionych przez sw. Ambrozego, a rozszerzonych przez papieza Grzegorza. Wedlug tych danych z biegiem czasu liturgia Kosciola katolickiego urobila sobie wlasnosc odrębną indywidualnosc o

WSPOLNIK(CZKA) do eksploatacji opatentowanych moich preparatow „Puro!” z kapitałem i wspolpracą zechce sie zglosic: Lekarz D-ta Michał Grelnicz w Czestochowie, Aleja Najsw. Marji Panj (1 Aleja) Nr. 10. Telef. Nr. 22-50.

SKOLA MURARSKO-CIESIELSKA przeprowadza zapisy kandydatow na I kurs murarzy i ciesli w kancelarii Szkoły Rzemieslniczo-Przemysłowej przy ulicy Aleja Wolności 17 w godzinach od 8 do 16 i 18 do 20-iej.

Lekcje rozpoczyna sie w dniu 20 listopada o godzinie 17-iej.

Czestochowa
8
Listopada
Sroda

Dzis — Gotryda b.
Jutro — Teodora m.
Wschod slonca o godz. 6.48
Zachod — 16.08
Kalendarzjch historyczny:
Koronacja króla Ludwika Węgierskiego w 1371 roku.

— Zebranie organizacyjne obchodu 15-lecia niepodleglosci Polski. W dzisiejszy wtorek o godz. 7-iej wiecz. w gmachu Magistratu, pokój Nr. 8, odbędzie sie zebranie organizacyjne, na ktorem ulozony zo stanie odpowiedni program obchodu uroczystosci 15-lecia odzyskania niepodleglosci Polski w dniu 11 listopada.

— Poświęcenie sztandaru IV Stow. Młodzieży Polskiej. W niedziale, dn. 12 b. m., odbędzie sie uroczystosc poświęcenia sztandaru IV Stow. Młodzieży Polskiej Męskiej przy Katedrze sw. Rodziny w Czestochowie.

Program uroczystosci: godz. 10 — zbiórka przed swietlica IV-go S. M. P. — przy ul. Narutowicza 13/17, godz. 10.45 — raport, godz. 10.55 — wymarsz do kosciola katedralnego, godz. 11 — msza sw. i poświęcenie sztandaru, godz. 12 — fotografia wspólna przed Katedra, godz. 12.20 — defilada, godz. 12.30 — wbianie gwózdzi w drzewce sztandaru w sali Katedralnej.

— Ceny wyzsze od przedwojennych. Z obliczen statystycznych wynika, iz caly szereg artykułow przemysłowych w Polsce posiada obecnie ceny wyzsze niz przed wojna. Ceny hurtowe benzyny, nafty rafinowanej, soli potasowej i kwasu siarkowego sa znacznie wyzsze od cen przedwojennych.

Benzyzna w hurtnie kosztuje obecnie 68.90 zł. za 100 kg., podczas gdy w roku

1914 płacono za nią 42,31 zł. Cena nafty rafinowanej wynosi obecnie w hurcie 41,55 zł. za 100 kg., wobec 37,84 zł. przed wojna. Sól potasowa jest o 25 proc. drozsza niz przed wojna. Za 10 tonn soli potasowej netto placi sie obecnie 1.050 zł., wobec 789 zł. przed wojna. Kwas siarkowy kosztuje obecnie 60 zł. za tonne, wobec 34,92 zł. przed wojna.

Zmiana ustawy

o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W najblizszym czasie ukaże sie rozporzadzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, zmieniajace niektóre przepisy ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z dnia 18 lipca 1924 r. w brzmieniu obowiazujacem od 11 lipca 1932 r.

Przedewszystkiem w myśl nowego rozporzadzenia minister opieki społecznej uprawniony będzie do zwalniania od obowiazku ubezpieczenia na wypadek bezrobocia robotnikow, zatrudnionych przy robotach publicznych i robotach, prowadzonych z sum asygnowanych przez Fundusz Pracy. Tego rodzaju zarzadzania mogą byc wydawane w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami. Rozporzadzenie ustala rowniez, ze prawo żądania zwrotu skladek, wplaconych do Funduszu Bezrobocia za zatrudnionych robotnikow nie sluzenie lub omylkowo, przedawnia sie po 3 latach, liczac od dnia uiszczenia. Zgodnie z nowym rozporzadzeniem, czlonkowie obwodowych komisjy odwolawczych Funduszu Bezrobocia powolywani będą na okres trzytylni zamiast, jak dotychczas, jednorocznj.

KINO-TEATR „ATLANTIC” Potężny dramat z piękną MARCELA ALBANI pt. Szachownica Sere

— Uczczenie pierwszej rocznicy zgonu ś. p. dyr. Wolkiego. Dnia 4 b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. inż. Karola Wolkiego...

— Ze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie jeszcze w dniu dzisiejszym w godz. od 4—6 po poł. w świetlicy Zw. (Aleja 19) przyjmowane będą zapisy na kurs robot wleńnianych...

Wskazówki ogrodnicze na listopad.

W ogrodzie owocowym przeprosić ziemię pod drzewami i zasilić nawozem naturalnym lub sztucznym, pnie oczyścić i bieleć, lep na opaskach odwieźć.

W szkółce zabezpieczyć delikatniejsze drzewa i krzewy od mrozu, dować żużli, sadzonki i okładki celem przemożania.

W ogrodzie warzywnym przygotować komposty z wszelkich możliwych odpadków. Skrzynie do pędzenia szparagów w zimie okładać nawozem.

W szkółce zabezpieczyć delikatniejsze drzewa i krzewy od mrozu, dować żużli, sadzonki i okładki celem przemożania.

W ogrodzie kwiatowym ponakrywać róże i delikatniejsze krzewy słomą, liściami i gałęziami. Tak samo nakryć lekko bukszpany, bluszcz, piwonie itp.

— Uniewinniony przez Sad Apelacyjny. Dnia 6 b. m. w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie odbyła się sprawa przeciwko Kazimierzowi Woźniakowi...

OGŁOSZENIE O ZEBRANIACH WYBORCZYCH Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Częstochowy, na zasadzie § 73 Statutu Towarzystwa...

— Z przedsonka młyn. Kutrzyk Bolesław, Narutowicza 73, zameldował policji, że z przedsonka młyn Piltza, ul. Narutowicza, skradziono mu rower, wart. 150 zł.

— Nie było jednak puste. Nietraista Hałina z Olszyna zameldowała policji, że z niezamkniętego pustego mieszkania skradziono jej bieliznę męską i buty, ogólnej wart. 40 zł.

— Kamieniem w oko. Gąbka Józefa (Prosta 20) zameldowała policji, że na ul. Prostej syn jej, Mirosław, lat 4, został uderzony kamieniem przez Tomczyka Henryka, lat 14, doznając okaleczenia pod prawym okiem.

Uwagze rodzin poległych Peowiaków.

Zarząd miejscowego Koła Związku Peowiaków zawiadamia rodziny poległych żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej, że w myśl odezwy Komitetu Budowy Pomnika poległych peowiaków...

Z Sądu Okręgowego.

Znow komuniści przed sądem. W dniu wczorajszym na wotandzie Sądu Okręgowego znalazła się sprawa Mozska Meksarskiego, Bajnsza Frydmana, Abrahama Milermana, Mendla Świerczewskiego, Stanisława Krakowieckiego, Giti Goldberga, Gucci Enzela i Lipmana Wohlendlera...

Sąd po wysłuchaniu przemówień stron skazał Meksarskiego, Frydmana, Milermana i Giti Goldberga na karę po półtora roku więzienia, Krakowieckiego, Gucci Enzela i Wohlendlera po 8 miesięcy więzienia i Świerczewskiego na 6 miesięcy.

Wyrok w sprawie szajki złodziei i paserów.

W ub. poniedziałek rozegrał się epilog sądowy kradzieży u posta Z. Cardiniego i właściciela sklepu tytoniowego Abrahama Orenbacha.

Sąd Okręgowy po dodatkowym przesłuchaniu kilku jeszcze świadków i wysłuchaniu przemówień obu stron ogłosił wyrok, mocą którego Waclaw Jarosz, Tadeusz Zaleski i Chaskiel Abramowicz skazani zostali na karę po 2 lata 6 miesięcy więzienia...

Groźba zabójstwa

„Wychodź, bo i tak będziesz zabity!” Jan Kościjański (Górska 2, Ost. Grosz) zameldował policji, że przed kilku dniami został zaczepiony na ulicy przez Józefa Galarziaka i Waclawa Psykała...

— Skrzynkę mydła przez omyłkę. Zylber Juljan, Al. Wolności 10, zameldował policji, że nieznanemu mu osobnik przyniósł do jego mieszkania skrzynkę mydła i odszedł. Ponieważ p. Zylber mydła nigdzie nie zamawiał, przypuszcza, że mydło to przeznaczono było dla kogos innego.

— Skradł szalkę wraz z płaszczem. Lewkowicz Jankiel, Panny Marji 1, zameldował policji, że skradziono mu szalkę wystawową wraz z znajdującym się tam płaszczem damskim, wart. 50 zł.

— Mistrzostwa ligowe. Wyniki niedzielne były następujące: Pogoń — Ł. K. S. 9:0, Cracovia — Legia 2:2, Barbarina — Czarni 8:0 (turniej o wejście do Ligi).

— Kamieniem w oko. Gąbka Józefa (Prosta 20) zameldowała policji, że na ul. Prostej syn jej, Mirosław, lat 4, został uderzony kamieniem przez Tomczyka Henryka, lat 14, doznając okaleczenia pod prawym okiem.

Kronika sportowa.

W ramach Tygodnia strzeleckiego odbył się w ub. niedzielę uliczny bieg rozstawny na dystansie 4 x 1.000 mtr. o puhar przechodni Zw. Strzeleckiego z udziałem 6 sztafet. Decydująca walka rozegrała się pomiędzy Brygadą a Viktorją.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

W dniu 5 listopada b. r. najlepsze wyniki w strzelaniu uzyskali: O tytuł mistrza m. Częstochowy: 1-sze miejsce p. Perkowski Stefan 48 pkt., 2 — p. sierz. Biegański Stanisław 48 pkt., 3 — p. Robakowski Leon 47 pkt., 4 — p. por. Matuzewski Stanisław 47 pkt., 5 — p. Stepowski Włodzimierz 46 pkt., 6 — p. Nany Lucjan 46 pkt.

żecz to będzie od wyniku ostatniego meczu ligowego, który odbędzie się 12 bm. w Krakowie między Cracovią i Ruchem. O ile Ruch mecz ten wygra, zdobędzie on tytuł mistrza, o ile zaś zwyciężył przez przerwę — mistrzem będzie drużyna lwowskiej Pogoni.

Ostatnie wiadomości

PREMIER GOERING W RZYMIE. Rzym, 7.11. — Na lotnisku w Centocelle wyładował premier pruski Goering. Niezwłocznie Goering przyjęty był przez Mussoliniego. O konferencji tej nie wydano żadnego komunikatu.

Rozłam w partii socjalistycznej

Paryż, 7.11. — Ub. nocy dokonał się we francuskiej partii socjalistycznej rozłam, który już od szeregu tygodni uważany był za nieunikniony. Grupa Renaudela wraz z całą grupą t. zw. neo-socialistyczna została wykluczona z partii obrzytmiej większości głosów.

WYLEW SANU.

Lwów, 7.11. — Z powodu podniesienia się stanu wody na Sanie o 440 ponad normalny, zalane zostały okolice pola na przetrzyni od Jarosławia do Sanoka. Woda zerwała mosty w Krówniakach i Nowem Mieście.

BANDA SZANTAŻYSTÓW PRASOWYCH PRZED SĄDEM.

Katowice, 7.11. — Sądem okręgowym w Katowicach rozważa się dzisiaj swego czasu sprawę przeciwko bandzie szantażystów prasowych, która w latach 1931-32 grasowała na Śląsku i w Zagłębiu.

AKWIZYTORZY

inteligentni — domokrążcy, agenci potrzebni do sprzedaży gotówkowych artykułów łatwego zbytu, ul. Kodeckiego 5 m. 28.

ZGUBIONO

portfel, zawierający książkę wojskową wyd. przez PKU, Częstochowa, legitymację Funduszu Bezrobocia i różne dowody wydane na imię Marcjan Leszczyński. 3067

ZGUBIONO

dowód osobisty wydany na imię Zofia Grabczyńska. 3068

ZGUBIONO

książkę Kasy Chorych wydaną na imię Czesława Szarf, Nr. 48657.

ZGUBIONO

książkę Kasy Chorych wydaną na imię Marijany Kamińskiej, Nr. 38368.

Nowa Pan dach, w któryby presji, czy. Nie chcą w finansow zycia g scisłego skarbier jak się przedst Praeli 35 prze bliczyni. Ale sa sterstwi stawy p simy u dochodo dzialac i danin i zliczy r, nakr czając i podw gruntow czac, d Otóż b stwierd nych w now. T nante: skarbwo z sz p 1934—3 stawe u o 22 stwie w o który Przymja w r. 19 porówna rekiem bilicno Na co t dysprop na kraj celow f row, ktw arkunka gospoda A prz przemys stawe c Jak jesta lowych się na c drogą ob, któr wark, z nowity procent się szuk podatko nikt prz to czy dalkow ności na M Wzraa nio do tablna r go. Trze go tak l nych law nowo stwa czyn doslown względn korzysta swoje p ka, zadk stowicy jętkowan silko zrac w znac stwo, ob to. Pańs korzysta nowga cia gosp premiera cie piosp tny pr Mówit łowej, a tych ofiow ceniowa wista je tylko be a atom

Idea narodowa podstawa państwa

Mowa prezesa Klubu Narodowego p. Romana Rybarskiego wygłoszona w Sejmie dnia 3-go b.m.

Skarb a życie gospodarcze.

Pan Minister skarbu w swoich wywodach, w wielu szczegółach nakreślił obraz który można nazwać stabilizacją depresyjną, stabilizacją dzisiejszego stanu rzeczy.

Nie będę wchodził w szczegóły, ale chcę wskazać na to, że w ocenie sytuacji finansowej, nie można skarbu oderwać od życia gospodarczego, nie można pomijać ścisłego związku, zachodzącego między skarbem a życiem gospodarczym. Otóż jak się ten stosunek układa, będę musiał przedstawić w paru cyfrach.

Preliminarz budżetowy na rok 1934—35 przewiduje w dochodach z danin publicznych i monopoli 1.610.000.000 złotych. Ale są to sumy preliniowane w ministerstwie skarbu. Jeżeli chcemy mieć podstawy porównania z ubiegłymi latami, my musimy uwzględnić fakty, że coraz więcej dochodów publicznych jest w innych dziedzinach, coraz więcej podatków i danin jest w dziale funduszy i zliczywszy te rzeczy, włączając ciężary, nakładane przez Fundusz Pracy, włączając projektowany podatek od uboju i podwyższony podatek przemysłowy i gruntowy, otrzymamy razem ostrożnie licząc, danin publicznych 1.762 milionów. Otóż biorąc za podstawę r. 1930—31, stwierdzimy, że dochody z danin publicznych w tym roku wynosiły 2,266 milionów. Teraz zrobimy następujące porównanie: przyjmując obciążenia publiczne-skarbowe w r. 1930/31 za sto. Okazuje się, że w porównaniu z preliniarnem na r. 1934—35, że zmniejszyły się to obciążenie o 22,3 proc. Natomiast weźmy za podstawę wskaźnik produkcji przemysłowej, o którym wspominał p. minister skarbu. Przyjawszy stan produkcji przemysłowej w r. 1930 za 100, otrzymamy spadek w porównaniu już z tym podobnym lepszym rokiem 1933, o 35 proc. A więc ciężary publiczne zmniejszyły się o 22,3 procent. Na co to wskazuje? Wskazuje na wzrost dysproporcji między siłami gospodarczymi kraju a ciężarami, nakładanymi dla celów fiskalnych, na wzrost tych ciężarów, które nie pozwalają w dzisiejszych warunkach na to oczekiwane ożywienie gospodarcze.

A przecież wiemy dobrze, że w wielkim przemysle, którego cyfry są brane za podstawę obliczania produkcji, jest lepsze. Jak jest w rolnictwie, nie to wielu szkodliwych cyfr podawać nie będę, powołałam się na czysto naukowe obliczenie, bo tylko tą drogą można pójść, p. Jana Walickiego, który twierdził, biorąc typowy folwark, że w roku 1928—29 obciążenia stały się 7,18 procent, a w roku 1932—18,5 procent wartości produkcji brutto. Jeżeli się szuka tych nieuczciwych płatników podatkowych, a ich trzeba zawsze szukać, nikt przeciwko temu nie mieć nie może, to czy jednak niemożność płacenia podatków nie wynika z tych właśnie okoliczności na które tu wskazałem?

Monopol kredytowy państwa.

Wzrastają ciężary fiskalne i odpowiednio do tego kurczy się życie gospodarcze, słabną możliwości ożywienia gospodarczego. Trzeba się liczyć z faktem, ocentajac go tak lub inaczej, że zwłaszcza w ostatnich latach, państwo stwarza faktycznie nowy monopol, biorąc z punktu widzenia czysto ekonomicznego, to znaczy nie dosłownie, nie wyłącznie, tylko bezwzględnie przewagę. Mianowicie monopol korzystania z kredytów wewnętrznych na swoje potrzeby. Bony skarbowe, pożyczka, zadłużanie się przedsiębiorstw państwowych w Banku Polskim, obecnie projektowane bony podatkowe — to są wszystkie rzeczy które dowodzą że z kredytów w znacznym stopniu korzysta państwo, obecnie, aniżeli przedtem korzystano. Państwo musi w okresie przejściowym korzystać z kredytów, ale musi być równowaga z tem co zostaje na ożywienie życia gospodarczego, jeżeli jak mówił pan premier oczekuje się tego ożywienia życia gospodarczego kredytowego 6d inicjatywy prywatnej i społecznej.

Mówiło się o obniżeniu stopy procentowej, ale nie podajemy się sugestii tych oficjalnych cyfr. Może być stopa procentowa oficjalnie obniżona, ale rzeczywistość jest inna. Może być kredyt tani, tylko będzie miał tę wadę, że go nikt, a natomiast nawet w publikacjach rządowych

wych obrazy licho są tak rozpaczliwe, że tych faktów z oczu nie należy tracić. **Bony podatkowe — nowym pieniądzem.**

Czyli, że życie gospodarcze, by ożyć, musi rozporządzać kredytem, którego obecnie niema. I tutaj, jeżeli się mówi o tem, że nie będzie się sztucznie nakręcało koniunktury, to jednak, jeżeli położenie jest tak dobre, to w takim razie mam wątpliwości, dlaczego państwo, chcąc stać się podstawą pod fundusz inwestycyjny uciekało się do tak ryzykownego z punktu widzenia walutowego, a nawet podatkowego, pomysłu, jak pomysł bonów podatkowych, które są właściwie nowym pieniądzem — nie wchodzi teraz w następstwa, jakie wynikną z powodu wielkiej ilości bonów, — jest niezgodne z dotychczasową polityką rządu. Ja mam duże wątpliwości, czy ta metoda wypuszczenia bonów podatkowych powinna być dzisiaj stosowana i nie wiem, czy jest rzeczywiście warte takim sui generis pieniądzem, czemś prowizorycznym 15-lecie niepodległości.

Ogólny zanik rentowności.

Ten stan rzeczy stwierdza dzisiaj zupełnie wyraźnie zanik rentowności gospodarstwa, a skarb bez rentowności gospodarstw nie może istnieć, nie może się rozwinąć. Czy ten zanik rentowności dotyczy może tylko niektórych działów produkcji? Zdać mi się, że nie. Czy dotyczy może pewnych typów przedsiębiorstw państwowych za pierwsze półrocze. Przedsiębiorstwa te, reprezentujące wartość około 10 miliardów kapitału, powinny dać według preliniarza 50 milionów złotych. Dały 14 milionów, ale jak wynika ze sprawozdań kasowych, nie wpłaciły one procentów, należnych na rzecz rozmaitych funduszy. Czyli, że wpłaciły przedsiębiorstwa państwowe sumę, wynoszącą kilka milionów złotych, a niektóre pracują z deficytem. To jest fakt, że przedsiębiorstwa państwowe, które znajdują się w uprzywilejowanych warunkach, pracują z deficytem. A z jakim deficytem pracują przedsiębiorstwa prywatne? Tutaj trzeba mówić nie o braku rentowności, ale o zupełnej pauperyzacji wielu warsztatów produkcji.

Pauperyzacja i depopulacja.

To, co się dzieje w rzemieśle, to, co się dzieje na wsi, jest rzeczą powszechnie znaną i niewątpliwie będzie jeszcze niezraz podkreślane. Jest pauperyzacja. Jeśli się mówi o tem, że o parę tysięcy zatrudnienie wzrosło w porównaniu z tem, co było w roku poprzednim, to nie zapominajmy o jednym, nie zapominajmy o tem, że w Polsce ludność wzrasta, i jeśli jest wzrost zatrudnienia o kilka, czy kilkanaście tysięcy, to mimo to jest oznaką powiększenia się bezrobocia w Polsce. Dlatego na takich podstawach wyciągać wnioski optymistycznych nie można, chyba, że ktoś uważa za optymistyczny fakt następujący. Mianowicie wciąż elyszmy;

W Polsce przebiega kryzys łagodniejszy, niż gdzie indziej, ale przy warunkach psychicznych kulturalnych Polski, jak sobie wytłumaczył ten rzekomo łagodny przebieg kryzysu w związku z tem, że Polska w drugim kwartale w roku 1933 wykazała zanik przyrostu naturalnego tak znaczny i gwałtowny, jakiego niemal nie znała dzieje demografii?

Kryzys niedostatku.

Czy takie zmniejszenie się przyrostu naturalnego, czy to jest objaw łagodnego przebiegu kryzysu, czy to nie jest objaw wstępującej silnie pauperyzacji? Albo przycocz inne przykłady. Godzę się z tem, że nie możemy porównywać bez zastrzeżeń naszych metod z temi, jakimi posługują się zagranicą. Naprzykład Stany Zjednoczone w walce z kryzysem rolnym mogą się posługiwać metodą ograniczenia ilości zbiorów, ale naszym kryzysem, stale to twierdząc, nie jest kryzys nadprodukcji, tylko jest to kryzys niedostatku produkcji. I co mamy do zanotowania? W roku 1933 stan obsiewów głównych ziemiopłodów zmniejszył się o 131 tysięcy ha w porównaniu z rokiem 1931.

Jest zmniejszenie obsiewu w Polsce, w której własność jest rozdrobniona, gdzie istotnie rolnik nie ma skłonności, ani nikt go w tym kierunku nie popycha, żeby zmniejszał stan obsiewów. Wyobraźmy sobie położenie Polski, zmniejszającej swój stan obsiewu z punktu widzenia wojakowego na wypadek przyszłego neurodzaju, jeżeli ta tendencja miałyby się silnie zaznaczyć. I dlatego pamiętajmy o tem, że to położenie jest nadzwyczaj ciężkie i że stabilizacja depresji nie jest żadną pociechą.

„Nożyce” niepokonane.

Ale p. minister skarbu mówi o tem, że opozycja krytykuje, nie wskazując rozmaitych środków zaradczych. Musimy sobie powiedzieć jedno, trzeba ocenić stosowane środki zaradcze, to jest pierwszy obowiązek każdego i pierwszy obowiązek opozycji. Otóż to położenie przedstawiało się zupełnie wyraźnie rok temu i rok temu jako środek dla przywrócenia wewnętrznej równowagi gospodarczej, rząd przedstawił pewien projekt, powiem nawet, pewien plan, który się wysuwał na czoło we wszystkich obradach i dyskusjach — doprowadzenia do tego, by poziom cen przemysłowych i rolnych uległ zrównaniu. To mówiono, zapowiadano, twierdzono, że to nastąpi, że to jest istny plan działania rządu i ten plan przed wszystkim trzeba ocenić, a nie usługi Banku Akceptacyjnego, czy inne rzeczy, daleko mniejszej wagi. Otóż w sierpniu i wrześniu 1932 roku rozpiętość cen piodów rolnych i przemysłowych wynosiła 34 w sierpniu i wrześniu 1933 r. — 35, czyli, że usunięcie tej rozpiętości nie nastąpiło. Teraz się prolonguje ten weksel i powiada się, że to nastąpi, ale te weksle, wciąż prolongowane, zawodzą i często potem muszą iść do protestu. (D. c. n.)

W trosce o nasze dzieci.

„Zbawienie i zgraba Państwa ze szkół pochodzi”. Marzycki.

Bięćący rok szkolny w dziejach szkolnictwa polskiego ma znaczenie historyczne.

Realizuje się nowe programy nauczania, wprowadzają się w życie ustawy ustrojową o szkolnictwie — słowem tworzy się nowa szkoła polska.

Nicią przewodnią nowej reformy szkolnej jest wychowanie młodego pokolenia na świadomych i dobrych obywateli państwa.

By jednak cel, jaki zakłada ustawa ustrojowa mógł być osiągnięty — musi mu być podporządkowany materiał nauczania, metody i środki.

Pierwszorzędnym czynnikiem wychowawczym w szkole jest atmosfera, w której oprócz wielu innych czynników w wielkim stopniu wpływa odpowiedni lokalny szkolny.

Niestety młodzież nasza długo musiała by czekać, nim znajdzie pomieszczenie w budynkach przeznaczonych na szkołę. Jest to problem niestychanie trudny do rozwiązania.

Z każdym rokiem liczba dzieci w wie-

ku szkolnym wzrasta, tymczasem budowa nowych izb szkolnych całkowicie zamarała. Trudne warunki finansowe nie pozwalają państwu wnieść do swego budżetu na budowę publicznych szkół powszechnych nawet najmniejszej kwoty.

Samorządy gminne i miejskie znajdują się jeszcze w gorszych warunkach. Młodzieży naszej grozi katastrofa. Już dzisiaj tysiące dzieci nie znalazły pomieszczenia w szkołach.

W tym właśnie ciężkim okresie w trosce o nasze dzieci powstało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. „Celem tego towarzystwa jest działalność w zakresie budownictwa publicznych szkół powszechnych i zaopatrywanie ich w niezbędne urządzenia i pomoce naukowe” (§ 3 statutu).

Na początku b. r. szkolnego na terenie całej Rzeczypospolitej przy każdej szkole powstały Koła tegoż Towarzystwa, które rozwinięto szeroko akcję zdobywania jak najliczniejszych zastępów członków i zbierania funduszy. Zarząd Główny Towarzystwa, wychodząc z założenia że realizacja celów Towarzystwa Pop. Budowy Publ. Szk. Powsz. jest realnym czynnikiem przyczyniającym się do utrwalania

Niepodległości naszego Państwa, pragnie w dniu 11 listopada, jako w 15-tą rocznicę odzyskania Niepodległości rozwinąć szeroką akcję ogólnospołeczną na rzecz Towarzystwa. Data 11 listopada, to nie tylko data historyczna, nie tylko data przeszłości, ale jest to data rozpoczynająca nową erę w życiu naszego państwa.

Momenty takie obowiązują. Udział społeczeństwa w dniu takim winien się wyrazić nie tylko w rozamiętywaniu przeszłości, ale czynem budować nową Polskę od podstaw.

„Polska nie może sobie pozwolić na pracę państwową bez wyraźnego celu budowlanego; Polskę trzeba zrobić, nie zaś eksperymentować na niej na użytek doktryny” (Zarzecki).

Los państwa zależy jest od obywateli, a obywatele będą tacy, na jakich wychowają ich szkoły.

W trosce o własne dzieci w dniu Święta Radości całe społeczeństwo akcję Towarzystwa winno poprzeć jak najwydatniej, dając tem wyraz pełnego zrozumienia dla wspólnej sprawy.

Wierzymy w ofiarności społeczeństwa i ufamy, że w dniu 11 listopada popłyną składki na rzecz Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i zwiększą się zastępy członków. **Komitet.**

Z KRAJU.

(—) **Statek z hitlerowską flagą w Bydgoszczy.** Do Bydgoszczy przybył niemiecki statek, płynący z Gdańska. Gdy parowiec zatrzymał się w pobliżu mostu, przechodnie zauważyli hitlerowską „swastykę”, zawieszoną na statku i usiłowali ją zerwać. Załoga spieszenie opuściła flagę. Tłum ludzi posuwał się wzdłuż brzoju wsiadł za statek i gdy na granicy miasta znowu wywieszono hitlerowską flagę, tłum obrzucił statek kamieniami, wybijając szyby i niszcząc burty.

(—) **Fabryczka fałszywych monet.** W powiecie lubińskim grasowała szajka fałszywych monet. Dochodzenia doprowadziły do zlikwidowania tej szajki. Fabryczka fałszywych monet mieściła się w mieszkaniu Pawła Maksa w Wielkiej Łą gieszkach. Rewizja dała sensacyjne wyniki, gdyż w mieszkaniu „znaleziono” wiele aparatów, form, metali, służących do wyrobienia monet i innych narzędzi. Maksa aresztowano.

Krwawe zajście na zabawie weselnej.

W nocy z soboty na niedzielę, we wsi Zawiszi, powiatu pszczyńskiego, zjawiono się na zabawie weselnej z okolicznych miejscowości 40 nieproszonych gości, którzy część przyniosła z sobą zapas kostki granitowej, wyjętej z bruku na szosie. Wezwano natychmiast policję z pobliskiego posterunku w Łozorze. Gdy przybyła policja, wykryła się awantura, w czasie której poszły w ruch kufle od piwa, oraz przyniesione kostki granitowe.

W wyniku bójki, dwaj policjanci odnieśli rany, również rannym został właściciel restauracji, w której odbywało się wesele. Policja strzeliła na postrach, a wówczas napastnicy się rozbiegli. W ciągu niedzieli aresztowano 15 prowadzących tego zajścia.

(—) **Przemysł modeli damskich sukien z Niemiec.** Z Warszawy donoszą: Władze śledcze wykryły znowu aferę przemysłu modeli sukien damskich z Niemiec do Polski.

Z przemysłu tego korzystało wiele domów mód w Warszawie, suknie przemycano jako próbki bez wartości.

W związku z wykrytą aferą aresztowano Anę Jofe, oraz obywateli niemieckich, małżonków Fryca i Zofię Woppów. Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu.

(—) **Przemysłowcy łódzki wynalazli wate, chłonącą gazy trujące.** Jeden z przemysłowców łódzkich dokonał wynalazku polegającego na tem, że przez zaopatrzenie okien i drzwi specjalną wate, nasyconą substancjami, które chłoną zarówno gazy, jak i bakterie, można izolować zupełnie mieszkanie na wypadek ataku gazowego. Wata ta zabezpiecza również mieszkanie przed chłodem i wilgocią z zewnątrz. Liga Obrony Powietrznej Państwa zawarła z wynalazcą umowę, na mocy której pakietki gazochłonnej waty będą sprzedawane w handlu przez L. O. P. P., przy czem pewien procent ze sprzedaży wpływać będzie do kasy L. O. P. P. na cele obrony przeciwlotniczej. Z ramienia L. O. P. P. podpisał umowę gen. Berbecki



Po utworzeniu nowego gabinetu francuskiego Albert Sarraut po ukonstytuowaniu nowego gabinetu udziela wyjaśnień przedstawicielom prasy

Czy wiecie, że...

...londyński „Times” podaje, że ludność Palestyny która wynosiła w 1922 r. 575.182 osób, obecnie doszła do 1.035.821. Liczba żydów wynosi — 174.610 osób. Całkiem żydowskim miastem jest Tel-Awiv.

...brzoza, stojąca oddzielnie, posiadająca około 200 tysięcy liści, wyparowuje podczas gorącego, suchego dnia około — 400 litrów wody.

mamyśtu sięgnęła do wózka, wydobyla z niego niemowlę i piastując je czule, ruszyła ze swą zdobyczą do parku podmiejskiego.

Można sobie wyobrazić rozpacz matki, gdy wyszedłszy ze sklepu, nie znalazła dziecka w wózku. Rozpoczęło natychmiast poszukiwania, ale dopiero po upływie przeszło godziny znaleziono w parku dziewczynkę z niemowleciem na ręku. Gdy policjanci odebrali jej niemowlę,

biedaczka rozplakała się rzewnie, oświadczaając, że nie mogła się oprzeć chęci pobawienia się dzieckiem.

Odezwało się w niej kobiecie serduszko i chyba nierozsądni rodzice sprawili jej teraz lalkę.

W podziemnych grotach Madagaskaru

Francuska ekspedycja naukowa, która wróciła w tych dniach z Madagaskaru, przyniosła wiele egzemplarzy nieznanych dotąd okazów zwierzęcych. Ciekawe i różnorodne okazy znaleziono w podziemnych, napełnionych wodą morską, grotach, których duża ilość znajduje się na południowym brzegu wyspy. W grotach tych żyją ryby, pozbawione zupełnie organów wzroku. Kierują one swymi ruchami przy pomocy falowania wody, które wyczuwają niezwykle subtelnie i na dużą odległość. Wystarczy, jeżeli mała rybka przepłynie w odległości 10 metrów od niej, aby ta natychmiast wyczuła obecność rybkę i rzuciła się na zdobycz. Członkowie ekspedycji wykorzystali tę właściwość ślepych ryb i bez wysiłku zловили większą ilość okazów. Poruszali oni parę razy wiosłem w wodzie, co przyciągnęło w wszystkich stronach dużą ilość. Nowością dla nauki było odkrycie roślin morskich, żyjących się robaczka mi; dotychczas znane były tylko „muchy

tapki”, żyjące na powierzchni ziemi. Pod wodne rośliny świecą w ciemnościach, przyciągając w ten sposób miliardy drobnych zwierzątek; za pomocą lepkiego soku zatrzymują one zdobycz i zjadają ją. Niektóre ryby, zamieszujące te podziemne groty posiadają organ świecący w gardle. Wystarczy, by otworzyły pysk, a drobna zdobycz sama wpłynie, przyciągnięta zdradziecznym światłem.

(X) **Polskie Towarzystwo Dobroczynności w Kairze**, Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy otrzymała informację o powstaniu w Kairze Polskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Kolonja polska w Kairze liczy przeszło 150 osób, przeważa wśród niej inteligencja, jak lekarze, adwokaci, kupcy i t. d. Celem nowozałożonej organizacji polskiej w Kairze jest m. in. udzielanie pomocy biednym, organizowanie kursów języka ojczystego dla młodzieży polskiej, rozpowszechnianie wśród kolonii prasy i książek polskich itd.

Dawne dobre czasy.

— Co było dawniej, gdy nie mieliśmy ani aut, ani radia? — Spokój!

Zmiana.

— Jak ci się podoba, dyrektor banku ożeni się z maszynistką? — Zmiana! Przedtem od dyktował, teraz dyktuje ona. (Le Rez)

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

WARSAWA — IALA 1411,8 m. moc 120 kW.
7:00 Audycja poranna. 11:30 Przegląd Pras. Polskiej. 11:40 Wiadomości eksportowe. 11:50 Wiadomości bieżące. 11:57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12:05 Muzyka gramof. 12:30 Dziennik południowy. 12:35 Muzyka gramof. 15:30 Wiadomości gospodarcze. 15:40 Muzyka gramof. 16:10 Program dla dzieci. 16:40 Skrzynka pocztowa. 16:55 Muzyka gramof. 17:50 Skrzynka pocztowa rolnicza. 18:00 Odczyt. 18:20 Muzyka lekka. 19:05 Rozmaitości. 19:25 Feljeton literacki. 19:40 Wiadomości sport. 19:47 Dziennik wieczorny. 20:00 Przemówienie b. min. inż. Eug. Kwiatkowskiego z okazji 15-lecia Niepodległości Polski. 20:15 Koncert. 22:10 Odczyt z Karkowa. 22:30 Muzyka taneczna. 23:00 Komunikaty. 23:05 Muzyka tan.

KATOWICE — IALA 408,7 m. moc 12 KW.
7:00—12:05 Transm. z Warsz. 12:38 Muzyka gramofon. 15:25 Wiadomości gospod. 15:30—16:25 Transm. z Warsz. i Wilna. 16:25 Muzyka gramof. 16:40 Skrzynka pocztowa. 16:55 Muzyka gramof. 17:05 Transm. z Warsz. 17:50 Muzyka gramof. 18:00—19:05 Transm. z Warsz. 19:05 Rozmaitości 19:10 Pogadanka dla gospodyń. 19:25—23:00 Tr. z Warsz. i Krakowa. 23:00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie zyskawk.
II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8

Najbardziej kulturalne narody świata najczęściej oszczędzają.

Ze świata.

(X) **Tarantula w uniwersytecie**, Student kolegium Lincoln w Oxfordzie otrzymał w prezencie od krewnych swych z Jamajki skrzynkę bananów. Po otwarciu skrzynki zauważono między owocami ukrytą tarantulę wielkości średniego kraba. Zachowując wszelkie możliwe środki ostrożności, udało się wreszcie przychylić niebezpiecznego intruza i umieścić go w uprzednio przygotowanym dlań pułapku, z którego jednak uciekła tarantula w zagadkowy sposób w ciągu nocy. Kolegium ogarnęła panika: przerwano zajęcia, studenci nie opuszczają swych pokoi i tylko garstka odważniejszych na ochotnika szpera po wszystkich zakątkach w poszukiwaniu jadownego pająka.

(X) **Radio w Australji**, Australia posiada największą stosunkowo liczbę radiosłuchaczy wśród domniów wielokrobrityjskich i zajmuje pod tym względem 7-me miejsce w szeregu państw. Wyrzędza ją Danja, Stany Zjednc., Anglja, Szwecja, Australia, Australia posiada 12 stacyj radioskrzynkowych i projektuje budowę jeszcze czterech nowych stacyj.

(X) **Z tęsknoty za lalką**, W mieście angielskiem Blackpool zdarzył się w tych dniach charakterystyczny wypadek.

Pewna 8-letnia dziewczynka, której nie rozsądni rodzice zabrali bawienia się lalkami, była tem niepocieszona. Widok innych dziewczynek, piastujących swoje lalki, doprowadził ją wkońcu do tak rozpaczliwej zazdrości, że gdy ujrzała, porwującą ze szkoły do domu, pozostawiając na ulicy przez matkę, która wstąpiła do sklepu, wózek z niemowleciem, bez



Cesarzowa Abisynji (obrzym w białych szatach) przybyła z całą rodziną do Palestyny i przyjechała chrzest w Jordanie.

A. CHRISTIE

26.

ZABÓJSTWO Rogera Ackroyda

POWIEŚĆ.

Muszę tu wspomnieć, że dnia tego, Karolina, jakoby przypadkowo, a właściwie, aby dowiedzieć się czegoś o obecności Ralfa w naszej osadzie, udała się do oberży „Pod Gąską” i w lesie spotrzała Ralfa, rozmawiającego z jakąś młodą dziewczyną. Nie poznała, kto to był, bowiem dziewczyna odwrócona była tyłem. Widziała tylko, że Ralf był czegoś bardzo rozniewiany i dobiegły jej uszu urwyki rozmowy. — Ralf mówił, że trzeba być cierpliwym i nie drażnić kogoś, kto mógłby go pozabawić środków utrzymania.

Wstałem i przechadzałem się w rozdraznieniu po pokoju. — Ależ ma się rozumieć, że mu opowiedziałam — potwierdziła moja siostra.

— Mam nadzieję, że zdajesz sobie dobre sprawę z tego, co zrobiłaś?

— Oczywiście, — odrzekła niewzruszona. — Zdumiona byłam tylko, że ty mu nic o tem nie wspominałaś.

— Strzegłem się tego, — odpowiedziałam. — Ja bardzo Kocham tego chłopca.

— I ja także i dlatego twierdzę, że mój wiesz bez zastanowienia, Jestem pewna w niczem nie mogę mu zaszkodzić, a powinniśmy pomagać panu Puaro ile tylko możemy. Bardzo prawdopodobne, że Ralf wyszedł z tą dziewczyną w wieczór morderstwa, co stworzyłoby mu

doskonałe alibi.

— Jeżeli ma doskonałe alibi, — odparłem, — to czemuż nie przychodzi do policji, aby je przedstawić?

— Może obawia się narażić tę młodą dziewczynę na przykrość? — powiedziała z przekonaniem Karolina. — Jeżeli jednak pan Puaro ją znajdzie i popyczy, na czem polega jej obowiązkiem, może ona zdecydować się zeznawać dla obrony Ralfa.

— Widzę już, że w twojej fantazji powstał cały romans. Za dużo czytasz powieści, dawno to mówię.

— Siadłem znowu w fotelu i ciągnąłem dalej:

— Czy Puaro zadawał ci jeszcze jakie pytania?

— Pytał tylko, jakich chorych miał przed południem, w dzień zabójstwa?

— Jakich chorych?

— Tak. Ilu ich było podczas twoich godzin przyjęć i skąd przybyli.

— I opowiedziałas mu to?

— Karolina jest naprawdę nadzwyczajna.

— Dlaczegożby nie? — zawołała z triumfem. — Z tego okna widzę doskonałe drogi, prowadzące do twojej poczekalni. Ja mam doskonałą pamięć, mój drogi, daleko lepszą od twojej.

— Jestem tego zupełnie pewien, — mruknąłem.

— Moja siostra mówiła dalej, licząc na palcach:

— Była stara pani Bennet i robotnik folwarczny, który zranił się w reke, Dolly Grace, której wyjąłeś igłę z palca, ten marynarz z amerykańskiego okrętu. Widzisz... to już czterech. Potem stary Evans z włazdem... wreszcie... — przybrała tajemniczy ton.

— No i kto jeszcze?

Karolina zatrzymała się chwilę, dla większego efektu, poczem rzuciła:

— Panna Russell! Teraz oparła się wygodnie w fotelu i spojrzała na mnie wzrokiem, który wyrażał triumf.

— Nie wiem, o czym myślisz, — powiedziałem z nonszalancją, — dlaczego panna Russell nie miałaby się mnie poradzić o swoje kolano?

— Kolano! To świetnie! Ona tak cierpi na ból kolana, jak ja albo ty. Przyszła zupełnie po co imago.

— Ale poco?

— Karolina musiała przyznać, że tego nie wie.

— Możesz być jednak tego pewien, że to właśnie chce wykryć Puaro. To dziwna kobieta i Puaro już się na tem poznał.

— Zapelnie to samo powiedziała mi wczoraj pani Ackroyd.

— Ach! — wykrzyknęła Karolina. — Ta także!

— Co także? — zapytałem.

— Lecz siostra nie chciała mi nic więcej powiedzieć. Pokiwała tylko głową, zwinęła robotkę sztydekową i udała się na górę do swego pokoju, aby włożyć jedwabną bluzkę i złoty medaljon, stawał się niezmiennie jej toaletę obiadową.

Pozostałem na tem samym miejscu, zastanawiając się nad tem, co usłyszałem. Czy Puaro naprawdę przyszedł do mnie, czy też tak sobie wyimaginowała moja siostra?

Zachowanie panny Russell nie miało w sobie nic budzącego podejrzenie, a jednak...

Przypomniałem sobie naraz jej pytania w sprawie trucizn i narkotyków, ale

to nie mogło mieć nic wspólnego ze zbrodnią. Ackroyd nie umarł otruty. A jednak, to było dziwne...

Usłyszałem głos Karoliny, wołającej z pewnem zniecierpliwieniem:

— Jakubie, nie będziesz gotów do obiadu!

Dołożyłem węgli do kominka i poszedłem się ubrać.

Spokój domowy nigdy nie jest zbyt drogo okupiony.

X.
WOKOŁO STOŁU.

Sledztwo rozpoczęło się w poniedziałek.

Nie mam zamiaru opisywać go szczegółowo, gdyż musiałbym powtarzać te same fakty.

Porozumieliśmy się z policją, aby nie przedostawało się na zewnątrz. Moje zeznania dotyczyły sposobu, w jaki był zabity Ackroyd i przypuszczalnej pory, kiedy mord popełniono.

Nieobecność Ralfa Patona sędzia śledczy zauważył, ale nie podkreślił tego specjalnie.

Puaro i ja rozmawialiśmy potem chwilę z komisarzem Raglanem. Wydawał się zgnębiony.

— Sprawa bierze obrót niepomysłny — powiedział. — Staram się być bestronny. Mieszkam w tej okolicy i niejednokrotnie widywałem kapitana Patona w Cranchester. Bardziej chciał, aby się okazało, że nie jest winien. Lecz jakkolwiek spojrzeć na tę sprawę, wydaje się ona w stosunku do niego niepokojąca. Jeżeli jest niewinny, to czemu się nie pokazuje? Zebraliśmy wiele obciążających go poszlak, ale może udolę się je odeprzeć. Czemu jednak on sam nie zjawia się, aby sprawę wyjaśnić?

(D. c. n.)